WIELKA WOJNA Z KRZYŻAKAMI- KARTA PRACY

Henryk Sienkiewicz w swojej powieści ,Krzyżacy ‘ tak przedstawił początek bitwy grunwaldzkiej:

Król [Władysław Jagiełło] zjechał właśnie z nadbrzeża jeziora i udał się na lewe skrzydło do polskich chorągwi,[…] gdy nagle dano mu znać, iż dwóch heroldów [ czyli wysłanników] zjeżdża od krzyżackiego wojska. Serce Władysława zabiło nadzieją.

- Nuż ze sprawiedliwym pokojem jadą!

- Daj Bóg!- odrzekli [ towarzyszący królowi polscy] duchowni.

[Krzyżaccy wysłannicy] stanęli po chwili przed wielkim królem i skłoniwszy nieco głowy dla okazania mu czci, tak odprawiali swoje poselstwo:

- Mistrz Ulryk- rzekł pierwszy herold- wzywa twój majestat , panie, i księcia Witolda na bitwę śmiertelną i aby męstwo wasze, którego wam brakuje, podnieść, śle wam te dwa nagie miecze. To rzekłszy, złożył miecze u stóp królewskich. Nastała cisza, tylko w orszaku królewskim rycerze poczęli zgrzytać z cicha zębami na takie zuchwalstwo i zniewagę. Ostatnie nadzieje Jagiełły rozwiały się jak dym. Spodziewał się poselstwa zgody i pokoju, a tymczasem było to poselstwo pychy i wojny. Więc wzniósłszy załzawione oczy do góry, tak odrzekł:

- Mieczów ci u nas dostatek, ale i te przyjmuję jako wróżbę zwycięstwa, którą mi sam Bóg przez wasze ręce zsyła. A pole bitwy On także wyznaczy. Do którego sprawiedliwości […][teraz] się odwołuję, skargę na moją krzywdę i waszą nieprawość a pychę zanosząc- amen.

I dwie wielkie łzy spłynęły mu po ogorzałych policzkach.

Na podstawie tekstu odpowiedz na pytania.

1.W jakim celu przybyli do króla krzyżaccy wysłannicy?

2.Na co liczył król Władysław Jagiełło?

3.Co król odpowiedział krzyżackim wysłannikom?

4.Jakie uczucia towarzyszyły królowi? Jak myślisz, dlaczego?